

Marek Sztarbowski: * Prajary cywilizacji *

wczoraj znów czytałem o Mezopotamii
lubię kiedy autor podkreśli
że nie było na ziemi
bardziej szczęśliwego państwa
nad Państwo Sumerów
jak grzyby po deszczu powstawały
nowe drogi i miasta

ho ho zacierałem uradowany ręce
było co zbierać
kiedy nadciągnęła dzicz

potem zasiedziałem się nad Babilonem
pożerając umysłem wiszące ogrody Semiramidy

zanim pochłonęły je chwasty zapomnienia
przeszedłem do Cesarstwa Rzymskiego
delektując się jego podbojami
którymi będzie się musiało podzielić

dla wszystkich starczy cieszyłem się przy Cezarze
jak butelka zacnego sikacza pasjonatom 24h
warującym na datek dwa razy dłużej
niż wskazuje nazwa sklepu

dużo radości daje mi ta lektura
kiedy wyciągnięty na sofie
między wiadomościami o stanie kraju
czytam o tych Imperiach
od lat szukając wspólnego mianownika ich upadku -
ProtoPolaka który się za tym kryje